

Art Cafe, 7 minut na miłość

Dookoła pusto, choć to moje miasto

Jestem tutaj obcy, kiedy gaśnie światło

Tylko w jednym oknie ktoś czeka na mnie dziś

Biorę twoje dłonie, zegar goni czas

Czuję ciepły oddech i już nie ma nas

Odpywamy gdzieś daleko stąd, a zegar tik-tak

Wciąż odmierza mój czas

Jesteś moim światłem, gdy wygasa dzień

Chciałbym mieć cię zawsze, chociaż dobrze wiem

Zegar wciąż tik-tak, zaraz kończy się mój czas

Jeszcze raz cię dotknę, proszę pozwól mi

Oszukiwać cię nim pokażesz mi drzwi

7 minut na miłość to zbyt mało, aby żyć

Znowu dzisiaj muszę wyjść

7 minut na miłość to zbyt mało, aby żyć

Za co?

Tak kocham cię

Za co?

Zamykasz za mną drzwi

Nie mówisz do mnie nic

No powiedz tylko

Za co?

Tak kocham cię

Za co?

Zamykasz za mną drzwi

Nie mówisz do mnie nic

Znowu sam zostaję

Znowu zgasło światło, już na pewno śpisz

Chciałbym się dowiedzieć o czym teraz śnisz

Czy choć trochę pamiętasz?

7 minut, kiedy my

To zbyt mało aby śnić

Tak kocham ciebie

Zamykasz za mną drzwi

Nie mówisz do mnie nic

No powiedz tylko Za co?

Tak kocham ciebie

Za co?

Zamykasz za mną drzwi

Nie mówisz do mnie nic

Znowu sam zostaję

Za co?

Za co?